

№ 135.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. Sw. Marka M.  
Wtor. Sw. Gerwazego.  
Środa Sw. Sylweryusza P.  
Czwart. Sw. Alojzego M.  
Piąt. Serca Jezusowego.  
Sob. Sw. Agrypiny P.  
Niedz. Sw. Jana Chrz.

Wschód słońca: godz. 3 m. 40.  
Zachód słońca: godz. 8 m. 22.  
Dł. dnia: godz. 16 m. 45.

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocznie „ 4 „ —  
Kwartaln. „ 2 „ —  
Miesięczn. „ — „ 67  
Odnośnie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie „ 5 „ —  
Kwartalnie „ 2 „ 50  
Miesięcznie „ — „ 85

Redakcyja

w ŁÓDZI,  
ul. Przejazd № 8.  
№ telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 18 czerwca 1906 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minkę;  
w Zgierzu, w aptece p. Fatka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

## MACIERZ SZKOLNA.

Brak oświaty w duchu narodowym, szeroko rozwielmożniony analfabetyzm — to najmocniejszy filary ciemnoty, owego wroga każdego społeczeństwa.

Jak w jaskiniach, gdzie promień słońca nie przedostaje się nigdy, najobficiej mnożą się gady i pleśń mury pokrywa, tak samo w społeczeństwach pozbawionych racjonalnej oświaty wytwarza się wiara w zabobony i gusła, najłatwiej szerzą się zgubne doktryny i wyradzają nieziszczalne apetyty. Oświata zaś, która zapoznaje ducha narodowego, jak roślina nie na przyrodzonym jej zaszczerpionym gruncie, nie może wydać dobrych i pożytecznych owoców, bo nie zdoła nigdy przeniknąć do ducha narodu, nie przejmie nawskroś jego istoty, nigdy nie stanie się mu drogą, lecz raczej wrogą będzie.

Bez należytej zaś oświaty naród — to ciało bez duszy, niezdolny do twórczej pracy i postępu.

To też zatwierdzenie ustawy Macierzy Szkolnej dla Królestwa Polskiego stanowi fakt takiej doniosłości, że dzień jej zarejestrowania stanowić będzie nową epokę w dziejach naszych porobiorowych, da Bóg epokę odrodzenia.

W myśl §§ 16, 21 i 26 ustawy musi być opracowany regulamin Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej, który będzie prawdopodobnie podany przez założycieli do zatwierdzenia pierwszemu walnemu zebraniu Towarzystwa.

Tyle sam fakt. Przejdźmy teraz do rozpatrzenia w ogólnych zarysach treści ustawy i doniosłości sprawy, jaką Polska Macierz Szkolna na swe barki wzięła zamierza.

Sam tytuł i § 1 mówi za siebie; Macierz musi być instytucją czysto narodowo polską i w założeniu swem ultra demokratyczną. Nie znaczy to, aby Macierz miała być wrogą wszystkim, co nie polskie, aby w działalności swej miała się kierować poglądami szowinistycznymi, Macierz stając, na gruncie ogólnoludzkich ideałów, piękna, prawdy i miłości, winna krzewić wśród społeczeństwa polskiego zamiłowanie do tych ideałów przez podniesienie prawdziwej oświaty na tle polskiej indywidualnej duszy i polskiej umysłowości.

Szeroka i wielka tradycja w tym kierunku każe się spodziewać, że całe społeczeństwo polskie, że wszyscy, komu drogą jest przyszłość Ojczyzny naszej, muszą w miarę sił swoich popierać Macierz Szkolną. Hasło bratniego czeskiego narodu «sami sobie» winno tu mieć swe zastosowanie. Tysiące kół, kółek i kółeczek Macierzy winno zalać kraj nasz polski i wytworzyć taką siłę materialną i moralną, której żadna przemoc złamać nie zdoła. A praca czeka wielką ciężką.

Znienawidzona policyjno-rusyfikacyjna szkoła

rosyjska nie tylko nie uprawiała pola oświaty krajowej, nie tylko nie pozostawiała tego pola ugorom, ale siała z całą bezwzględnością wszelkie chwasty w celu zupełnego wyjałowienia tej niwy.

Należy więc przede wszystkim powyrwać chwasty i jać się tej wielkiej pracy, jaką przewiduje § 3 ustawy, a jeżeli pracę podejmieni wszyscy bez wyjątku, którym dobro Ojczyzny naszej jest najwyższym dobrem, to stanąć musi wielki gmach oświaty narodowej.

Oczywiście żadne społeczeństwo nie jest tak bogate, aby mogło opłacać podwójny podatek szkolny, tembardziej nasze społeczeństwo nie może i nie powinno sobie na taki zbytek pozwalać. Mamy tu na myśli szkoły rządowe rosyjskie i dzielące nowoczesny — szkoły prywatne z prawami, których istnienie niema racji bytu.

Bardzo ważnym jest § 2 ustawy, według którego Macierz winna stać po za wszelką robotą polityczną. Zdawaćby się mogło, że o tem nie powinno się wspominać, bo taka zasada wypływa z samego zadania Macierzy. Niestety, w dzisiejszych czasach politykomani § ten ustawy jest niezbędny. Winniśmy sobie raz zdać sprawę z tego ogromu krzywdy, jaką wyrządziła nam polityka rusyfikacyjna, wniesiona do szkoły, powinniśmy jasno zrozumieć, że zbrodnia jest pacyfik charaktery nieświadomych. Oświata nie zna partij politycznych, ona winna dawać wiedzę, kształcić umysł, rozwijać dobre instynkty, a gdy dziecko przestanie być dzieckiem, niech się ima samodzielnie dziedziny polityki i niech wybiera ten kierunek polityczny, który wynika z jego aspiracji, będących rezultatem własnego sposobu myślenia.

Bardzo ważnym jest § 5 ustawy, według którego działalność Macierzy rozciąga on na całe Królestwo Polskie. Łódź, jako największe po Warszawie ognisko przemysłowe w kraju, winna zająć jedną z największych placówek w rozwoju Macierzy i przyczynić się do rozwoju szkolnictwa i oświaty polskiej. Może nigdzie w kraju sprawa oświaty tak nie cierpi, jak w Łodzi.

Podstawą organizacji Macierzy stanowią koła, które mogą być zawiązywane w każdej miejscowości, gdy z gotowością założenia kół oświadczy się przynajmniej 30 osób, a zarząd okręgowy uzna potrzebę założenia koła. Na czele każdego koła stoi zarząd, wybierany przez zebranie ogólne członków tego koła. Połączenie pewnej ilości kół stanowi okręg, na którego czele stoi zarząd okręgowy, wybrany przez zebranie okręgowe delegatów wszystkich kół tego okręgu.

Każde koło Macierzy korzysta z dużej samodzielności w zakresie urzeczywistnienia celów instytucji. Będą one miały za zadanie dopomagać zarządowi głównemu w urzeczywistnieniu celów, wskazanych w ustawie, a najskuteczniej uczynią to przez wprowadzenie w swojej miejscowości w życie tych zamierzeń, które jako naczelną, postawiło sobie za cel Towarzystwo Macierzy Szkolnej. Ze tak wielki zakres działania, jaki

wynika z art. 3 ustawy, byłby niemożliwy przy zupełnej centralizacji, o tem nikt chyba nie wątpi, a samodzielność kół doda im energii w pracy. Szlachetna rywalizacja w osiągnięciu jak najlepszych wyników swej pracy będzie silną podniecia dla kół miejscowych. Niech też każde z nich może się pochwalić największą liczbą szkół, ochron, odbiorców pożytecznych wydawnictw, a najmniejszą liczbą analfabetów, a znikną objawy ciemnoty i zacofania, z którymi spotykamy się prawie na każdym kroku w naszym kraju. Podniesienie stanu umysłowego, moralnego i fizycznego mas — oto szczytne zadanie kół miejscowych. Do osiągnięcia ważnych zadań Polskiej Macierzy Szkolnej potrzeba będzie znacznych funduszy, a te szybciej powiększać się mogą głównie dzięki działalności kół miejscowych, bo każdy obywatel kraju, przyglądając się działalności ich z bliska i mogąc sam naczynnie sprawdzić doniosłość skutków tej pracy, tem chętniej poprze ją materialnie.

Fundusze zebrane przez koła w części będą używane przez zarządy kół na potrzeby miejscowe, w części przelewane na ogólne potrzeby instytucji; o ile jednak jakieś dary uczynione będą wyłącznie dla koła miejscowego, to te nie będą ulegały podziałowi i będą zużyte wyłącznie na potrzeby miejscowe.

Koła miejscowe Macierzy mają osobne ogólne zgromadzenie swych członków, które stanowią o przedmiotach, wchodzących w zakres ich kompetencji, uchwalają wnioski do zarządu głównego, wybierają delegatów na ogólne zgromadzenie w Warszawie, jak również i członków zarządu koła i komisji rewizyjnej.

Główną materialną podstawą Macierzy Szkolnej są składki szkolne, a więc ilość członków. Winno ich być prawie z miejsca miliony, bo rubel rocznie nawet najmniej zamożnemu, nawet wyrobnikowi dziennemu budżetu nie naruszy; toć to tylko 9 kop. miesięcznie. W całym kraju nie powinno się znaleźć ani jednej rodziny, ani jednej izby rzemieślniczej lub chaty wiesniaczej, z której nie popłynęłyby grosze na Macierz Szkolną.

Cały, naród jak jeden mąż, stanąć powinien w jej szeregach, winniśmy werbować i zachęcać jedni drugich, zbierać na Macierz przy każdej okazji pod hasłem: do odrodzenia ukochanej Ojczyzny dopomóżmy sami sobie.

Niech nie będzie zakątką w Polsce, do którego nie przedostałby się zbawczy promyk wiedzy.

## Procesya Bożego Ciała.

W dniu wczorajszym, jako w oktawę uroczystości Bożego Ciała, odbyły się aż trzy procesje. Pierwszym dwóm sprzyjała piękna pogoda, trzecią zaś ku końcowi uroczystości zaskoczył deszcz i burza.

O godzinie 9-ej rano po Mszy świętej z kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wyszła kompania do kościoła świętego Józefa, skąd po uroczystym nabożeństwie, celebrowanem przez ks. prałata Franciszka Szamotę, o godzinie 11 wyruszyła procesya, ulicami: Ogrodową, Nowomiejską, przez Nowy Rynek, ul. Konstantynowską, Długą, Ogrodową do kościoła.

Przed wejściem na cmentarz kościelny celebrans ks. prałat Szamota pobłogosławił na wszystkie cztery strony tłumnie zebrany lud.

Najwspanialej były udekorowane ulice Konstantynowska i Długa, szczególnie na tej ostatniej, całe domy fabryczne ubrano w zieleń, dywany, gobeliny, powystawiano w oknach mnóstwo obrazów i światła. Bardzo efektownie wyglądał ołtarz przy ulicy Długiej. Był on urządzony staraniem strażaków VI oddziału straży ogniowej ochotniczej (z fabryki Poznańskiego), w środku ołtarza umieszczono dużych rozmiarów obraz św. Floryana, patrona strażaków.

Podczas śpiewów chóralnych przy każdym ołtarzu i podczas pochodu przygrywała orkiestra z fabryki Poznańskiego.

Ewangelię św. przy I ołtarzu odśpiewał ks. Wasiak, przy II—ks. Truszkowski, przy III—ks. Podezaski, przy IV—ks. Szamota.

Porządek panował wzorowy, dzięki sprawności delegatów. Policja w utrzymywaniu porządku udziału nie brała.

Kiedy procesya dochodziła już do cmentarza jakiś wyrzutek społeczeństwa, chcący widocznie zakłócić spokój w tak uroczystej chwili, krzyknął: „Pali się!” Wywarło to na tłumie pobożnych pewne wrażenie, lecz dzięki przytomności delegatów, popłoch w samym zarodku zażegnano.

O godzinie 9½ rano po Mszy świętej z kościoła św. Krzyża wyszła bardzo liczna kompania do Widzewa, do której przyłączyły się i zgromadzenia cechowe.

Na czele kompanii postępował ks. Jarociński, wzięło w niej udział bractwo, orkiestra fabryczna Scheiblera i około 5,000 pobożnych.

Po Sumie, celebrowanej w kaplicy w Widzewie przez ks. kanonika Karola Szmida, wyruszyła z kaplicy procesya, która przeszła, drogą kościelną do szosy, szosą do ulicy Szkolnej, następnie około plantu kolejowego do drogi kościelnej, którą powróciła do kaplicy.

Przed wejściem do kaplicy celebrans ks. kanonik Szmidel udzielił zebranemu ludowi błogosławieństwa.

Ewangelię św. przed pierwszym ołtarzem odśpiewał ks. Jan Szmigielski, przed II ks. Jaśkiewicz, przed III ks. prałat Wyrzykowski, przed IV ks. Jarociński. Przy każdym ołtarzu, po ewangelii św. chór miejscowy, przy akompaniamencie orkiestry, z fabryki Heinzla i Kunitzera wykonał pień religijny. Cała szosa Rokicińska, poczawszy od ulicy Przędzalnianej aż do kaplicy, była suto udekorowana. Przybrano bardzo ładnie domy, powystawiano w oknach obrazy, przed którymi paliło się światło. Również stosownie udekorowano ulicę, przez które przechodziła procesya.

W procesyi brało udział około 20,000 ludzi, porządek jednak panował wzorowy. Około godziny 1-ej po południu kompanie z kościoła św. Krzyża i z kaplicy w Widzewie złączyły się w jedną i pod przewodnictwem ks. Byszarda Malinowskiego, wraz z orkiestrami z fabryk Scheiblera, Heinzla i Kunitzera, ze zgromadzeniami cechowymi i bractwami, przeszły szosą Rokicińską i ulicą Przędzalnianą do kościoła św. Anny. Ulica Przędzalniana oraz ulice około kościoła św. Anny były ładnie udekorowane. Szczególniej wyróżniły się ołtarz przy domu p. Józefa Meisnera, który urządziły panie Meisner i ołtarz przy ulicy Przędzalnianej, nad którym cztery dziewczynki ubrane w biel, ze skrzydełkami jako aniołki trzymały obraz Matki Boskiej.

O godzinie 4-ej i pół po południu rozpoczęły się uroczyste Nieszpory z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu. Nieszpory w otoczeniu liczego duchowieństwa odprawił ks. Jarociński.

Bez względu, że od strony Andrzejowa poczęły nadejść gęste chmury, zaraz po Nieszporach wyruszyła z kościoła procesya, którą celebrował ks. Jarociński.

Przed pierwszym ołtarzem ewangelię św. odśpiewał ks. Piotr Górzki, a po niej chór wykonał pień religijny, następnie orkiestra z fa-

bryki Scheiblera pod batutą p. Thonfelda odegrała modlitwę. Przed drugim ołtarzem ewangelię św. odśpiewał ks. Jaśkiewicz, przed trzecim ołtarzem ks. Malinowski, przed czwartym ołtarzem ks. Szcześniak. Chór i orkiestra wskutek nadciągającej burzy nie wykonały żadnych pień. Od czwartego ołtarza procesya postępowała przed i zaledwie księża weszli do kościoła, zaczął padać gęsty deszcz.

Po procesyi kompanie z Widzewa i z kościoła św. Krzyża miały przejść razem przez ulicę Przędzalnianą do Szosy Rokicińskiej, a na tej dopiero rozdzielić się, lecz z powodu deszczu, chorągwie i obrazy pozostawiono w kościele, nawet pozostawiono i chorągwie cechowe, które dopiero dziś zabrano i przewieziono.

## D U M A.

Na posiedzeniu popołudniowym d. 14 b. m. z polecenia prezesa rady ministrów i z rozkazu ministra wojny, daje wyjaśnienia z powodu interpelacji w sprawie stosowania kary śmierci, główny prokurator wojenny generał Pawłow.

Oświadczam — mówi — że dopóki istnieją prawa, przewidujące kary śmierci, sądy wojenne nie mogą jej ignorować, a minister wojny nie ma prawa polecać general-gubernatorom, aby nie wykonywali wyroków śmierci.

Generał Pawłow schodzi z trybuny wśród okrzyków: „Zabójca!”, „Kati!”

Prezes oświadcza, że jeżeli raz jeszcze powtórzą się podobne okrzyki, to zamknie posiedzenie.

Kuzmin-Karawajew wyraża zdumienie, dlaczego na interpelacje, które zostały przekazane ministrowi spraw wewnętrznych, odpowiada przedstawiciel ministerium wojny. Oczywiście wszystko zrobiono prawnie. Gdyby było inaczej, Duma zapytałaby: Czy został już wykonany wyrok śmierci na general-gubernatorze? Zgoła niepotrzebnie minister usprawiedliwia się niemieszaniami się do wyroków sądowych. Dotychczas ministerium mieszało się i jeszcze niedawno ciężkie roboty, wyznaczone jednemu podsądnemu przez sąd zamieniło na karę śmierci. Mówca kończy słowami: Minister obowiązany był wnieść się, tymczasem działalnością swą pokazał — nie śmiem nawet powiedzieć, jak traktuje Dumę (hałaśliwe owacy).

Lednicki powiada, że wyroki wydawane są nie przez sądy wojenne, lecz przez osoby, które oddają ludzi pod sąd. Przepięstwo zostało spełnione w Rydze 24 grudnia 1905 roku, a stan wojenny wprowadzono tam 5 stycznia. W dniu 28 maja senat zakomunikował protest obrońców ministrowi wojny, a 29 odbyło się stracenie skazanego. Przecież po tem wszystkim cała Rosja jest jakby obłożona. Kraj cały dojdzie do rozpacz, dzień jutrzejszy nikomu niewiadomy. (Burzliwe oklaski.)

Duchowny Afanasiew mówi: Kiedy stracono legendowego bojownika o wolność, Szmida, duchowieństwu zabroniono odprawiać nabożeństw załobnych za jego duszę. (Głośne oklaski. Część posłów wstaje z miejsc.) Afanasiew mówi dalej: Za pierwszym razem Duma wyraziła nieufność ministrom, za drugim razem zażądała, aby się podali do dymisji, za trzecim razem trzeba powiedzieć: Bóg przeklął Kaina, wkrótce gniew Jego dotknie siepaczków. Jeżeli spotkają się oni oko w oko z ludem, to nie zdołają się ostać przed nim na zasadzie ścisłego brzmienia swych praw. (Hałaśliwe owacy.)

Aladin mówi, że językiem legalnym z ministerium wojny będzie mówił wtedy, kiedy ministerium wojny zajmie przynależne miejsce na ławie podsądnych.

Chrystowski proponuje, aby wyjaśnienia ministra wojny uznać za niezadowolające w porządku art. 60, 90 ustawy Dumy.

Anikin zaleca, aby po takim zajściu zwrócić się do kraju z odezwą i powiedzieć mu, że daremne są jego nadzieje. Duma zrobiła wszystko, co mogła i nie była w stanie uratować życia kilku ludziom.

Następni mówcy: Niedonoskow, Michajliczenko, Petrażycki twierdzą zgodnie, że sądy wojenne — to są sądy zemsty, przygotowują one nie sewastopolskie, a wszechrosyjskie powstanie. Wy-

nosły ten elementarnych nauczek ministrów jest niewłaściwy.

Zyłkin proponuje umotywowaną formułę przejścia do porządku dziennego, żądając, aby wyjaśnienia ministra wojny przekazać komisji parlamentarnej, wyznaczonej dla przeprowadzenia śledztwa z powodu bezprawnej działalności władz.

Winawer również proponuje umotywowaną formułę: Uznając w wyjaśnieniu ministra wojny jawną niechęć uwzględnienia żądania Dumy, oraz widząc w niem jedynie tłumaczenie rzeczy ze strony formalnej, pod pretekstem niemieszania się do praw general-gubernatora w sprawach sądowych oraz uznając, że wstrzymanie wyroków zależy nie od władzy sądowej, lecz wykonawczej, Duma wyraża oburzenie z powodu treści i formy wyjaśnienia ministra wojny i przechodzi do spraw bieżących.

Duma większością głosów odrzuca formułę Zyłkina i przyjmuje formułę Winawera olbrzymią większością głosów.

Następnie ogłoszono o powierzeniu weryfikacji wyborów nowo przybyłych posłów różnym komisjom Dumy.

W końcu odczytano cały szereg nagłych interpelacji. Jedną z nich dotyczy zniesienia stanu wojennego wogóle i w Odesie w szczególności. Interpelację popiera Szczepkin; wszystkie interpelacje skierowano do właściwych ministrów.

Posiedzenie zamknięto o godz. 7 m. 26.

## Z KRÓLESTWA.

Sosnowice. Z powodu braku obstalunków w fabryce rur żelaznych Tow. akc. Huleczyńskiego, postanowiono pracować 4 dni w tygodniu. Ponieważ robotnicy zgodzić się nie chcieli na warunki, postanowiono fabrykę zamknąć na czas nieograniczoną. Fabryka zatrudniała około 2,500 ludzi. Paszporty wydali w sobotę.

Przed kilku dniami z rozporządzenia p. gubernatora piotrkowskiego rozpoczęto wydawanie półpasków niestałym mieszkańcom pasa pogranicznego w obszarze 21 wiorstowym. To też biuro magistratu każdodziennie nachodzą tłumy publiczności, tak, że personel biurowy nie jest w stanie zadośćuczynić wymaganiom. Wskutek tego gmach obstawiono patrolem, tamującym przejście tym, którzy udają się w interesach nie półpaskowych. Wartość, aby p. prezydent oznaczył godziny wydawania półpasków. W pierwszym dniu wydano 600 półpasków. Przez komory sosnowicką i modrzejowską w ciągu czterech dni przeszło kilkanaście tysięcy osób.

Postrelony przed kilku dniami w wsi Gajdówka strażnik Andryjakow, odwieziony do szpitala do Mysłowic, w kilka godzin życie zakończył.

## Z Białegostoku.

„Kuryer Warszawski” pisze: Doroczny w kraju północno-zachodnim obchód przyłączenia unitów do prawosławia, przypadający w jednym dniu z uroczystością Bożego Ciała, we czwartek, dnia 14-go b. m., zarówno duchowieństwo prawosławne, jak i władze administracyjne miejscowe pragnęły w tym roku uświetnić wyjątkowo liczną procesją w przeciwstawieniu do procesji katolickiej, która po 40-tu latach po raz pierwszy wyjechała na zewnątrz kościoła parafialnego do kościółka św. Wojciecha na cmentarzu miejscowym.

Sprowadzono więc duchowieństwo i kompanie z chorągwiami i feretronami z odległych nawet parafii w ogólnej liczbie dziewięciu, i te przy pięknej pogodzie z duchownymi na czele wyruszyły z cerkwi przy ulicy Lipowej, ulicą Mikołajewską (dawniej Wasylkowską) ku głównej arterii miasta, przynajmniej ulicy Aleksandrowskiej (dawniej Warszawskiej). Kiedy pochód ten, w którym uczestniczyło około 3000 osób, a w tej liczbie wiele dzieci i kobiet, niosących obrazy, wkroczyły w tę właśnie ulicę i czoło jego wymięło już domy Banku wileńskiego, urzędu policyjnego, pocztę i telegrafu znajdując się poza domem oddziału Banku państwa i kasy powiatowej, a pomiędzy domem oddziału Banku ryskiego — zaczęło mżyć.







Ś. † p.

**KAZIMIERZ ROBOWSKI,**

po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem w Kochanówce d. 17 czerwca 1906 r.

Wyprowadzenie zwłok z Kochanówki nastąpi we wtorek d. 19 czerwca o godzinie 3 po południu do kościoła zgierskiego, a następnie na cmentarz miejscowy. Msza żałobna o godz. 10 rano dnia 20 czerwca w kościele św. Krzyża w Łodzi.

Wszystkich przyjaciół, życzliwych i znajomych zaprasza na smutny ten obrzęd pozostała żona wraz z dziećmi oraz rodzina.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

910

Ś. † p.

Aleksandra z Hubickich  
**KOSSAKOWSKA**

matka wice-dyrektora Banku Kupieckiego,

opieczona Św. Sakramentami zakończyła życie dn. 18 czerwca r. b., przeżywszy lat 87.

Pogrzeb odbędzie się z mieszkania przy ulicy Spacerowej № 17, na stary cmentarz katolicki, w środę o godz. 6-ej popol.

Na smutny ten obrządek zapraszają łaskawych znajomych

Syn, synowa, wnuki i prawnuki.

903-1

Dnia 17 b. m. o godz. 9-ej wieczorem po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

Ś. † p.

**Feliks Witkowski,**

przeżywszy lat 49. Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w środę o godz. 4-tej pp. na stary cmentarz katolicki z domu przy ulicy Zakątnej № 45. Na smutny ten obrządek zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół w nieutulonym żalu pozostała

Żona z dziećmi.

Następnego dnia gubernator grodzieński objechał miasto, zwiedził szpitale chrześcijańskie i żydowskie, przyczem okazało się, że wogóle rannych jest 60, poległych zaś liczą około 70 osób.

Gubernator wydał odezwę do mieszkańców, że gwałt będzie natychmiast tłumiony najsurowszemi i stanowczemi środkami, oraz osobiście dał wskazówki przedstawicielom gminy żydowskiej. Zorganizowano rozdawanie produktów żywności, przywiezionych z wiosek okolicznych. W obecnej chwili miasto Białystok i powiat oddano pod zwadywanie czasowego generał-gubernatora generał-lejtenanta Badera.

**Petersburg,** 18 czerwca. Urzędowa. Depesza z Grodna z d. 15 b. m., w której zakomunikowano, jakoby w Białymstoku żydzi rzucili bombę w przechodzącą procesję i jakoby podczas tej procesji rozstrzelano dzieci, został rozerwany ksiądz i duchownemu prawosławnemu urwał nogi—prysłana została nie urzędowo, lecz przez korespondenta prywatnego, Stukalewicz, naczelnika oddziału izby skarbowej, który zebrał niedokładne dane i wiele szczegółów zakomunikował według kłamliwych pogłosek.

**Petersburg,** 18 czerwca. Duma państwowa. Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 11 m. 30, pod przewodnictwem księcia Dołgorukowa. Toczą się obrady nad sprawą agrarną.

Kwestję rozlokowania posłów załatwiono przez nowe rozplanowanie miejsc. Lewice zajęła grupa pracy, następnie idą kadeci, potem część autonomistów—bezparyjni nieco na prawo, inna część autonomistów i polacy.

Skrajna prawica zajęta przez umiarkowanych. Pierwszy przemówił Okoniew, opisując nieszczęśliwy stan włóscian i domagał się obdarowania ich gruntami. Później mówił Szapoznikow, proponując, aby wywłaszczano grunty prywatne, przewyższające możność obrabiania ich własną pracę po cenach ustanowionych przez komitety lokalne, zaś wielkie lafundyja wywłaszczając bezpłatnie.

**Petersburg,** 18 czerwca. Ukończony został pierwszy zjazd wszechrosyjski pedagogów. Uchwalono rezolucję o utworzeniu związku pedagogów-psychologów, którego biuro będzie organizowało zjazdy specjalne; postanowiono utworzyć wydział pedagogiczny przy uniwersytecie. Zredagowano adres, który ma być przedstawiony Dumie państwowej.

**Kutno,** 18 czerwca. Na szosie pomiędzy Krosniewicami i Kłodawą zrabowano pocztę. Zabici pocztynion, dwaj żołnierze i dwa konie.

**Kowno,** 18 czerwca. Odyła się procesja katolicka przy udziale przeszło 10 tysięcy ludzi, odznaczająca się szczególną uroczystością. Na drodze procesji sklepy były zamknięte; mnóstwo domów przybrano w zieleni. Wystawiono obrazy otoczone jarzącymi się świecami. Dzięki przedsięwziętym środkom, procesja odbyła się w zupełnym porządku.

**Mińsk,** 18 czerwca. Mające się dziś odbyć procesje katolicka i prawosławna zostały odwołane wobec niespokojnego nastroju, wywołanego przez wypadki w Białymstoku. Wydrakowana w d. 15 b. m. depesza Ag. Telegr. o wybuchu bomby w Kursku jest zupełnie myślna.—Przy rewizji, odbytej w mieszkaniu studenta Mezniewa znaleziono mnóstwo proklamacji i nielegalnych kart

pocztowych, 100 egzemplarzy «Razswiata», naboje karabinowe i brauning z nabojami. Mezniew aresztowany wraz ze znajdującymi się w jego mieszkaniu dwoma innymi studentami, przy których znaleziono mnóstwo broszur nielegalnych, sztylety i rewolwery. Cztery ze studentów w czasie rewizji zbiegli.

**Kostroma,** 18 czerwca. Wczoraj na stacyi kolei żelaznej aresztowano podejrzanego oficera w mundurze straży pogranicznej. Odbierał on wielokrotnie pieniądze za fałszywymi dokumentami. Aresztowany zdążył odebrać z kasy miejscowej przeszło 200 rb.

**Libawa,** 18 czerwca. Osiadły w marcu na mieliźnie torpedowiec nr. 119, zepchnięty został przez prywatny okręt ratunkowy kapitana Grunberga.

**Kostroma,** 18 czerwca. Uwolniono z więzienia robotnika Simonowskiego, aresztowanego w sprawie związku delegatów robotniczych.

**Symferopol,** 18 czerwca. Skonfiskowano numery gazety «Żizn Kryma» i «Jużnoj Narodnoj gazety».

**Saratów,** 18 czerwca. Ukończył się strejk tragarzy na Woldze. Placę zarobkową podwyższono, innych żądań nie uwzględniono.

**Władywostok,** 18 czerwca. Otrzymał tutaj wiadomość, że w bliskości stacyi Pogranicznaja nastąpiło rozbicie pociągu pasażerskiego.

**Sewastopol,** 18 czerwca. Sprawa o zamach na generał-gubernatora znowu naznaczona została na d. 22 b. m.

Dowodzący wojskami odrzucił prośbę przedstawicieli prasy o pozwolenie przebywania w sali sądowej podczas rozpatrywania sprawy.

**Tyflis,** 18 czerwca. Generał-gubernator zawiesił wydawnictwo gazet: «Diewiatyj Wal» — zawiadający odrodzenie i «Tyfliskij Wiestnik», organ miejscowych kadetów; zamiast ostatniej gazety wyjdzie jutro «Kawkazkij Kuryer», pod redakcją Karantałowa.

Późną nocą dokonano napadu na lokal rezerwy policyjnej. Został zabity jeden z napadających.

**Samara,** 18 czerwca. Wczoraj przejechał tędy generał Rennenkampf.

**Z ostatniej chwili.**

(Telefonem z Warszawy).

**Loterya.** Dziś w 6 dniu ciągnięcia V-ej klasy 186 loteryi klasycznej padły następujące ważniejsze wygrane:

75000 rb. nr. 4566.

15000 rb. nr. 16,835.

4000 rb. nr. 20208.

2000 ra. nr. 654, 6549, 18347, 18335, 22347, 22477.

1000 rb. nr. 1312, 1664, 2639, 2974, 3638, 6168, 7006, 12974, 14042, 15023.

400 rb. nr. 1396, 4356, 8018, 8678, 10320, 10678, 12647, 16477, 16719, 17323, 22230.

200 rb. nr. 583, 1500, 6852, 9459, 9884, 10391, 12399, 13321, 13993, 18383, 20852.

**Odpowiedzi Redakcyi.**

**Panu K. Ch.** Udaj się pan o loteryje do tych pism, gdzieś pan czytał. My o tem nic nie wiemy, aby wyszło 40,000 i 10,000 na te numery, o których pan piszesz. Wiadomości są wreszcie nasze pewne—otrzymujemy je telefonicznie dnia każdego.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Od niejakiego czasu pojawiają się w piśmie mlejskowych ogłoszenia i wzmianki w tekście od pewnych osób, które, podszywając się pod firmę Łódzkiego Towarzystwa Odontologicznego, zmiarają do wprowadzenia publiczności w błąd. Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Odontologicznego uprasza przeto uprzejmie Szan. Redaktora o łaskawe pomieszczenie w poczytnym piśmie swoim następującego oświadczenia:

- 1) Łódzkie Towarzystwo odontologiczne nie ma nic wspólnego z owymi ogłoszeniami;
2) Łódzkie Towarzystwo odontologiczne żadnych lecznic i klinik zębów w mieście nie posiada i nie posiada.

Z szacunkim Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Odontologicznego.

Uprzejmie uprasza się wszystkie miejscowe redakcje pism o powtórzenie łaskawie niniejszego oświadczenia.

Tabela wygranych.

W 7-ym dniu ciągnięcia 5 klasy 186-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego.

(Tabela nieurzędowa).

Dnia 16-go czerwca 1906 roku.

Table with columns of numbers and rubles, listing lottery winners and amounts.

Large table of numbers (Rubli 80 MN) for lottery results, organized in columns.

MLEKO 1317-r

pasteryzowane, sporządzane według przepisu W-go D-ra Serkowskiego, dla niemowląt w trzech numerach w buteleczkach porcjowych:

- № 1 zalecane dla dzieci w wieku do 3-eh m.
№ 2 " " " " " 6 "
№ 3 " " " " " 9 "

niemowląt nr. 0 dla "dzieci starszych i osób dorosłych, oraz mleko surowe oczyszczone we flakonach litrowej miary.

Dostarcza do domów na zamówienie dwa razy dziennie.

Parowa Mleczarnia Ziemiańska
Dzielnia 30. Telefon 304.

Komiteć przeciwzabraczy.

Salę zajęć, ul. Wodna № 9, w gmachu Szkoły rzemieślniczej.

polecają swoje wyroby Sz. Publiczności, mianowicie: bieliznę damską i męską, bluzki, fartuchy, kretonowe i płócienne, bluzy niebieskie dla robotników, worki, obuwie, a szczególnie duży zapas pierza dartego po niskich cenach, a także usilnie prosi o łaskawe dostarczanie obścialunków takiego rodzaju: wszystko w zakres garderoby męskiej i damskiej wchodzące, oraz bieliznę do reperacji, krzesółka do wyplatania, pierze do darcia f t. p.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Rodziców i Opiekunów zainteresowanych w tej kwestyi, iż od dnia 1-go września r. b.

otwieram klasę piątą.

Kandydatki do klasy piątej, wszystkich czterech klas, zarówno jak oddziałów równoległych przyjmują się nadal przed wakacjami codziennie do d. 24-go czerwca od godz. 10-ej do 2-ej przed poł. i od 4-ej do 6-ej po poł. Po wakacjach nastąpią oddzielne ogłoszenia.

Przełożona

7-klasowego Zakładu naukowego żeńskiego przy ulicy Średniej № 23

Janina Tymieniecka.

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33 (obok lombardu akcyjnego) Dla panów od 8-11 r. i od 6-8, dla dam od 5-6. c-37 W niedziele i święta od 9-12 i od 3-8.

Dr. Wincenty Gajewicz

powrócił i mieszka przy ulicy Zachodniej № 27. Choroby wewnętrzne i dziecięce. 517r23

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w. panie od 5-6 popoł., w niedziele od 9-1 r. i od 3-6 popoł. 1420r155

Ulica Południowa Nr. 2.

Dr. L. PRZEDBORSKI

przeprowadził się na ulicę WSCHODNIĄ № 69 róg Dzielnej i przyjmuje choroby gardła, krtań, nosa i uszu, od 9 do 11-ej przed poł. i od 4-7 popoł. 206-60-51

Powrócił 489r-39 Lekarz S. SZNITKIND

Nawrot Nr. 13 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 5-8 w.

Powrócił Dr. S. Kantor

Choroby skórne i weneryczne Krótka ul. № 4 przyjmuje od 8-2 rano i 6-9 wiecz., panie od 5-6 p.p. 1950r4

Powrócił Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne Nawrot Nr. 2. Przyjmuje od 8-11 i do 6-8 po połud. panie od 5-6. 637r35

Dr. D. Helman

Specjalista chorób uszu, nosa, krtań i gardła powrócił. 762r23 Przyjmuje od godziny 9½-11-ej zrana i od 4-7-ej wieczorem. Mikolajewska 4, obok Dzielnej.



Uczeń V klasy.

polskiej szkoły handlowej, poszukuje kondycyl na wyjazd lub korepetycji za skromnem wynagrodzeniem. Wiadomość: ul. Pusta nr. 3, mieszk. 2. 1238-4-4

Letnie mieszkania pod Łodzią w majątku Kociołki Janusza Łuszczewskiego, poczta Wadlew, gub. piotrkowska. Lasy szpilkowe, miejscowość piękna i sucha, komunikacja dogodna (szosą), wille obszerne, zaopatrzone w rendami, wszelkie wygody, produkty wszystkie na miejscu, na żądanie "apanson", kąpiel, gry, rozrywki, konie wierzchowe itp. Wiadomość listownie lub u W-go Janusza Wereszczyńskiego, Towarzystwo Kredytowe Miejskie, ul. Średnia. 902-3-2

Dr. Feliks Skusiewicz Choroby skórne i weneryczne Andrzeja 13: Przyjmuje od 4-8 wieczorem. W niedziele i święta od g. 10 do 1 popołudniu. 607-d-303

Dentysta G. A. Gutzmann

przeprowadził się do Łodzi i mieszka przy ul. Promenada № 27, parter. Przyjmuje rano od 10 do 12 i od 2 do 5 popoł. 1960r52

DROBNE OGŁOSZENIA.

- Bony i gospodynie otrzymują dobre posady. Arlet, Piotrkowska 92. 1464-2-2
Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią i wygodami od 1 lipca. Umieblowane pokoje zaraz do wynajęcia. Zielona nr. 12. 1445-5sp84
Do sprzedania: kanapa, dwa fotela orzechowe pokryte aksamitem w dobrym stanie za 27 rb., stół jadalny 10 rb., szafa mahoniowa, łóżko żelazne eleganckie ze sprężynowym materacem, stół kuchenny, półeczka, wanienka, lampa (ampie różowe), garnitur porcelanowy do kawy. Spacerowa 31 m. 14. 1472-1
Magiel do sprzedania. Wiadomość Staro Zarzewska nr. 7 m. 15. 1463-3-2
Nauczycielka znająca gruntownie język francuski, potrzebna na pensję. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. B. 1455-3-3
Obiady prywatne, smaczne. Piotrkowska 145, Plichtowska. 1352-127

- Pokój frontowy ładny z oddzielnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Władzewska 111 m. 14. 1468-3-2
Potrzebne zdolne prasowaczki na drobny bielizn. Ceglina nr. 5. 1470-3-2
Potrzebny odbiorca mleka od 40 do 50 krów, z dominam blisko Łodzi st. kolej. Wiadomość Dzielna nr. 40 m. 1. 1461-3-2
Potrzebna zaraz zdolna staniczarka i spódnicarka. Ulica Piotrkowska 103 mieszk. 34. 1471-2-1
Potrzebne są zdolne staniczarki i podługaczne. Piotrkowska nr. 23 m. 8. 1473-3-1
Płesek maści lnianej, mały, pokojowy, wabi się. Zł. zaginął. Znalazca raczy oddać go: Władzewska 83 m. 12 za nagrodą. 1477-3-1
Potrzebne przy ulicy Piotrkowskiej, Dzielnej lub Zielonej, 2 pokoje na kantor na dole, mogą być w oficynie z osobnem wejściem. Ul. Piotrkowska 90 m. 10. 1474-1
Sklep dystrybucyjno-spożywczy w dobrym punkcie sprzedam tanio. Wiadomość w Adm. „Rozwoju”. 1414-6sp5
Szkoła Thomasa, ul. Andrzeja 11. Lekcje wakacyjne rozpoczną się 27 czerwca. Przy szkole lekcyje dla dorosłych na świadectwa. 1448-10-4
Ukończyłam programy, mam ładny charakter pisma, poszukuję zajęcia w kantorze/fabrycznym. Łaskawe oferty: Opatów, Radomska, Wesołowski. 1456-6-3
Urządzenie sklepowe do sprzedania. Ul. Andrzeja nr. 30, w sklepie. 1457-3-2
Zaginął paszport na imię Zofii Dżawskiej, wydany z gminy Żeromka. 1452-3-3
Zdolne krawcowe do szycia fartuchów zajął stałe zajęcia. Piotrkowska nr. 273 m. 31. 1469-3-2
Zaginął chłopiec 4-letni wczoraj o godzinie 11-ej rano, ubrany w jasne ubranko, bez czapki, bosy, na imię Karol. Rodzice upraszają o odprowadzenie go na ulicę Włoczańską nr. 93, Mleczarnia. 1476-1
Zdolne kasyerki, bufetowe, krojczyni, bony, kucharze, kuchelki potrzebni zaraz. Kantor „Praca”, Łódź, Piotrkowska 119. 1465-3-2
Zaginął paszport na imię Piotra Lauka, wydany z gminy Szydłów. 1427-3-1
2 pokoje, z których jeden frontowy, z umeblowaniem i całodziennym utrzymaniem lub bez są zaraz pojedynczo do wynajęcia. Tamże wydają się obiady. Dzielna 40 m. 1. 1476-6-1
500 rubli nagrody za pomoc do zdobycia posady dla energicznego człowieka w średnim wieku, z najchętniejszymi świadectwami, zajmującego długoletnie poważne stanowisko. Oferty pod „Dyskrecja” w Administracji „Rozwoju”. 1412-5-3

# Biuro wiertnicze i robót górniczych.

Inżynier górniczy

## ŁEMPICKI i S-ka

SOSNOWIEC (Gubernia Piotrkowska).



Biuro **Łempicki i S-ka** podejmuje się poszukiwania wszelkich ciał kopalnych, wiercenia studni artezyjskich oraz wykonywa wszelkie roboty górnicze.

Biuro **Łempicki i S-ka** wykonało poważne roboty dla:

Towarzystwa górniczo-przemysłowego „SATURN”.  
Towarzystwa boziennego kopalni węgla „CZELADZ”.  
Towarzystwa WARSZAWSKIEGO kopalni węgla i zakładów hutniczych.  
Towarzystwa GRODZIECKIEGO kopalni węgla i zakładów przemysłowych.

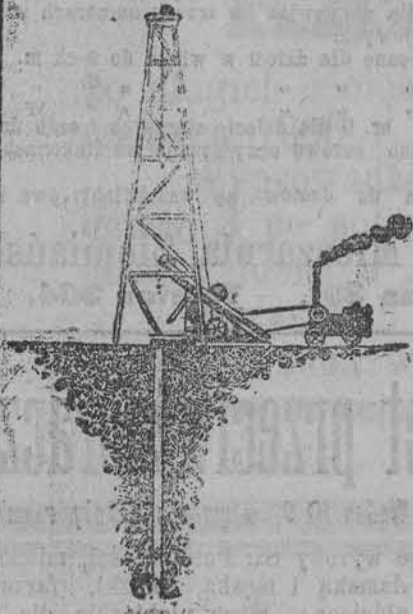
SOSNOWIECKIEGO T-wa kopalni i zakładów hutniczych.

Biuro **Łempicki i S-ka** przedstawia poważne referencye i daje gwarancję należytego wykonania robót najnowszymi maszynami parowymi i ręcznymi.

Biuro **Łempicki i S-ka** składa na każde żądanie szczegółowo opracowane oferty z uwzględnieniem wiercenia, dostarczenia i ustawienia pomp, rurociągów itp. po zbadaniu własnym kosztem warunków na miejscu.

Przedstawicielami Biura **Łempicki i S-ka** na Łódź i jej okolice są:

p.p. **Hordliczka i Stamirowski**, Łódź, ulica Piotrkowska № 150. Telefon № 532.



Głębokość do 1000 metr.  
Światło od 2' do 40'.

318

## Dyrekcya

### Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 27 czerwca r. b. w biurze Wydziału Gospodarczego przy ulicy Jeruzolimskiej pod № 61 odbędzie się

submisya in plus

na sprzedaż 115,500 sztuk podkładów sosnowych

używanych, poczynawszy od 10 kop. za sztukę.

Mający chęć nabycia, zechcą najpóźniej do dnia 27 czerwca r. b. do godziny 12 rano złożyć na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego opieczetowane deklaracje z napisem „Kupno starych podkładów”.

Warunki sprzedaży mogą być przejrane w Wydziale Gospodarczym w godzinach biurowych, jak również u Naczelników Oddziałów: VII w Łowiczu, VIII w Łodzi i IX w Kaliszu, i Zawiadawców stacji odnogi Kaliskiej.

900-2-2

Niżej podpisana otwieram w stacji klimatycznej Inowódz **PENSYONAT** i przyjmuję panienki oraz osoby dorosłe z całkowitem utrzymaniem, mieszkaniem. Osoby zyczące mogą być miesięcznie, zapewniając troskliwą opiekę. Wiadomość Wólczajska 19, od godziny 10-12 rano i od 3-6 pp. Purmanowa. 898-3-2

**AGENTA**

lub **MAGAZYNIERA**

za kaucją na Łódź potrzebną fabryka makaronu. Warszawa, Leopoldyna 15. 899-2-2

Niniejszem zawiadamiam szanowną klientelę, iż moja

pracownia sukien damskich

została przeniesioną na ulicę Piotrkowską № 131, w oficynie, piętro. Tamże potrzebne zdolne stanczarki i spódniczarki. Otylja Zachert 891-3-2

## ŹRÓDŁEM SIŁY

dla wszystkich osłabionych,

wycieńczonych, zdenerwowanych, pozbawionych energii skutkiem przepracowania umysłowego lub fizycznego, jak również i dla tych, których choroby wyniszczające i silne wstrząśnienia moralne pozbawiły odporności — jest Sanatogen Bauera, zaszczycony świadectwami przeszło 3000 lekarzy wszystkich krajów kulturalnych.

Przebieży tylko Bauera i S-ki w opakowaniu rosyjskiem. Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw.

Broszury na żądanie wysyła bezpłatnie S. Karczewski, ul. Nowo-Senatorska No. 4, w Warszawie.

838-4-8

### Dwa sklepy

w centralnym punkcie miasta wraz z warsztatem masarskim, z maszynami najnowszej systemu, egzystujące przeszło 25 lat z powodu choroby właścicieli sprzedam lub wynajmę na dogodnych warunkach. Wiadomość w Administracji Rozwoj. 873-7-6

Inżynier

## K. Spoliński

Sw. Benedykta 10.  
Telefon 978 (Cz. Górski).

Ekspertyzy techniczne, nadzór fabryk, porady, plany. 1408

## Północne Towarzystwo Ubezpieczeń

przyjmuje wszelkiego rodzaju ubezpieczenia transportowe po bardzo niskich premiach.

Ubezpieczenia towarów, wysyłanych na Daleki Wschód, przyjmuje z odpowiedzialnością za straty, mogące powstać skutkiem natknięcia się statku na pozostałe po wojnie miny.

Bliższych informacji udziela

Główna Agentura Towarzystwa

## Edward Kremky & Co

Łódź, Spacerowa № 17.

885-3-3

Cheąc umożliwić moim współpracownikom odpoczynek niedzielny, postanowiłem w ciągu letnich miesięcy

**zamykać magazyn w każdą niedzielę o godz. 2 popoł.**

o czem zawiadamiając Sz. Klientów, upraszam o łaskawe załatwianie interesów do 2 popoł. i polecając się łaskawym względem pozostaję

**EMIL SCHMECHEL,**

Piotrkowska 98.

842